

Kuprianowicz, Grzegorz

Ukraińskie życie kulturalne na Chełmszczyźnie i Podlasiu Południowym w pierwszej połowie lat trzydziestych XX wieku

Res Historica 31, 105-123

2011

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Grzegorz Kuprianowicz
(Lublin)

*Ukraińskie życie kulturalne na Chełmszczyźnie
i Podlasiu Południowym
w pierwszej połowie lat trzydziestych XX wieku*

Dwudziestolecie międzywojenne było epoką szczególną w dziejach ukraińskiego życia kulturalnego na Chełmszczyźnie i Podlasiu Południowym¹. Obok zachowywania ukraińskiej kultury tradycyjnej, żywej i obecnej tu od stuleci, wraz z kształtowaniem się nowoczesnej ukraińskiej świadomości narodowej właśnie w tym okresie zaczyna szerzej funkcjonować ukraińska kultura nowoczesna. Do tego momentu kultura nowoczesna była dostępna dla miejscowej ludności ukraińskiej wyłącznie w wariancie polskim lub rosyjskim. Sytuacja ta może być znakomitą ilustracją tezy Józefa Chlebowczyka, że w Europie Środkowo-Wschodniej grupy językowo-etniczne o niepełnej strukturze społecznej właśnie dzięki własnemu procesowi narodotwórczemu znajdowały „wyjście z dotychczasowego zaścianka kulturowego nie za cenę utraty własnej odrębności etniczno-kulturalnej”, lecz przez „włączenie się do powszechnego nurtu rozwojowego [...] w oparciu o rodzime podłoże i jego siły”².

Dokonując periodyzacji dziejów ukraińskiego życia kulturalnego na Chełmszczyźnie i Podlasiu Południowym, jako oddzielny okres w epoce międzywojnia należałoby wyróżnić pierwszą połowę lat trzydziestych XX w. Dolną cezurą wy-

¹ Pod pojęciem „Chełmszczyzna i Podlasie Południowe” rozumiem położone na zachodnim brzegu Bugu regiony etnograficzne, zamieszkane (niekoniecznie w większości) przez autochtoniczną ludność ukraińską. W okresie międzywojennym stanowiły one wschodnią część województwa lubelskiego, były to (w całości lub w części) powiaty: bialski, biłgorajski, chełmski, hrubieszowski, janowski, krasnostawski, lubartowski, radzyński, tomaszowski, włodawski i zamojski. Według danych spisu ludności w 1931 r. w powiatach tych zamieszkiwało 208 378 osób wyznania prawosławnego [Drugi powszechny spis Rzeczypospolitej Polskiej z 9 XII 1921 r. *Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo Lubelskie*, „Statystyka Polski”, seria C, z. 85 (1938), s. 30–35], w zdecydowanej większości ludność tę możemy zaliczyć do etnosu ukraińskiego. Udział procentowy prawosławnej ludności ukraińskiej w poszczególnych gminach i powiatach był bardzo zróżnicowany: od nikłego odsetka (w zachodniej części), po społeczność stanowiącą kilkadziesiąt procent populacji (np. w niektórych gminach pow. hrubieszowskiego).

² J. Chlebowczyk, *O prawie do bytu małych i młodych narodów. Kwestia narodowa i procesy narodotwórcze we wschodniej Europie Środkowej w dobie kapitalizmu (od schyłku XVIII do początków XX w.)*, Warszawa–Kraków 1983, s. 51.

znaczącą początek tego okresu jest rok 1930, gdy władze państwowe dokonały likwidacji najważniejszej ukraińskiej organizacji kulturalnej na tym terenie – Towarzystwa „Ridna Chata”, co oznaczało znaczne ograniczenie ukraińskiej aktywności, nie tylko zresztą kulturalnej. Za górną cezurę można zaś uznać rok 1935, gdy nastąpiło wyraźne zaostrzenie polityki narodowościowej państwa³, co było wynikiem zachodzących w obozie rządzącym zmian o charakterze ideowym – w rozumieniu roli narodu i państwa, idących w kierunku przejmowania wielu haseł i postulatów z ideologii Narodowej Demokracji⁴. Pierwsze przejawy tej nowej polityki widoczne były właśnie w stosunku do ludności ukraińskiej Chełmszczyzny i Podlasia Południowego i doprowadziły pod koniec lat trzydziestych do całkowitej likwidacji legalnego ukraińskiego życia kulturalnego na tym terenie.

Interesujący nas okres poprzedziły lata dwudzieste, które zapisały się jako czas niezwykle burzliwego rozwoju ukraińskiego życia kulturalnego na Chełmszczyźnie i Podlasiu Południowym⁵. Choć różne formy nowoczesnej ogólnonarodowej kultury ukraińskiej zaczęły docierać na te tereny wraz z rozwojem ukraińskiego ruchu narodowego pod koniec XIX w. i na początku wieku XX, a potem w okresie I wojny światowej, to na skalę masową nastąpiło to właśnie w latach dwudziestych. Było to wynikiem kształtowania się ukraińskiej świadomości narodowej, a jednocześnie stymulowało ten proces. Warto podkreślić, że rozwój ukraińskiego życia kulturalnego dokonywał się wbrew intencjom i polityce polskich

³ W. Paruch, *Od konsolidacji państwowej do konsolidacji narodowej. Mniejszości narodowe w myśli politycznej obozu pilsudczykowskiego (1926–1939)*, Lublin 1997, s. 256–270.

⁴ Por. R. Wapiński, *Endecja wobec kwestii ukraińskiej i białoruskiej*, [w:] *Słowianie w dziejach Europy. Studia historyczne ku uczczeniu 75. rocznicy urodzin i 50-lecia pracy naukowej profesora Henryka Łowiańskiego*, Poznań 1974, s. 306–308.

⁵ Szerzej o ukraińskim życiu kulturalnym na Chełmszczyźnie i Podlasiu Południowym w latach dwudziestych XX w. patrz np.: M. Iwanicki, *Oświata i szkolnictwo ukraińskie w Polsce w latach 1918–1939*, Siedlce 1975; G. Kuprianowicz, *Ukraińskie życie kulturalno-oświatowe i ekonomiczne na Chełmszczyźnie i południowym Podlasiu w latach 1918–1926*, „Rocznik Chełmski”, 1995, t. 1; Г. Купріянович, *Товариство «Рідна Хата» (1919–1930 рр.). З історії українського національного життя на Холмщині і Південному Підляшші в міжвоєнному періоді*, в: *Світовий Конгрес українців Холмщини і Підляшшя. Матеріали наукової конференції*, ред. Й. Романюк, Львів 1996; idem, *Ukraińska działalność wydawnicza na Chełmszczyźnie i południowym Podlasiu w latach 1918–1926*, „Krakowskie Zeszyty Ukrainoznawcze” 1994–1995, t. III–IV; M. Feliński, *Prasa ukraińska w Polsce (Stan na początku 1930 r.)*, „Sprawy Narodowościowe” 1930, nr 1; A. Piwowarczyk, *Z dziejów prasy w Chełmie*, [w:] *Chełm i Chełmskie w dziejach*, red. R. Szczygieł, Chełm 1996; *Енциклопедія українознавства. Словникова частина*, Головний редактор В. Кубійович, Paris–New York 1973; М. Королько, *Українське добродійне товариство «Рідна Хата» в Холмі*, „Український календар” 1969; Є. Дорошевський, *Освітня діяльність українського населення на Люблінщині в 1918–1939 роках*, „Наша культура” 1983, № 5; J. Doroszewski, *Życie oświatowe wśród mniejszości narodowych na Lubelszczyźnie w latach 1918–1939*, „Rocznik Lubelski” 1989–1990, t. XXXI–XXXII; М. Сирник, *Товариство «Рідна Хата» 1919–1930 рр.*, „Люблінський Український Вісник” 1993, № 1; М. Сутунок, *Україну в Polsce 1918–1939. Оświata i szkolnictwo*, Wrocław 1996; А. Починайло, *Рідна Хата*, „Український альманах” 1999.

władz państwowych, które prowadziły działania mające na celu proces odwrotny: asymilację miejscowej ludności ukraińskiej do kultury polskiej oraz ograniczenie obecności kultury ukraińskiej, szczególnie w formie nowoczesnej. Jednak przestrzeń swobód obywatelskich istniejąca w Rzeczypospolitej do 1926 r., a nawet już po przewrocie majowym, pozwalała na dość dużą aktywność kulturalną ludności ukraińskiej, choć prowadzoną w warunkach dyskryminacji i nierównych szans.

Najważniejszą i najprężniejszą instytucją ukraińskiego życia narodowego na Chełmszczyźnie i Podlasiu Południowym w latach dwudziestych było Towarzystwo „Ridna Chata” („Рідна Хата” – „Ojczysty Dom”). Właśnie lata działalności Towarzystwa⁶ (1919–1930) były okresem najdynamiczniejszego rozwoju ukraińskiego życia kulturalnego na tych ziemiach. Towarzystwo miało w różnych zakątkach regionu dziesiątki filii, będących ważnymi ośrodkami kulturalnymi. W strukturach Towarzystwa, poza działalnością kulturalno-oświatową, ogniskowały się także inne formy życia narodowego, jak działalność charytatywna czy gospodarcza, a czasem nawet życie religijne. Trudno więc przecenić znaczenie tej organizacji dla rozwoju ukraińskiego życia narodowego i budzenia ukraińskiej świadomości narodowej na Chełmszczyźnie i Podlasiu Południowym, co – w intencji twórców Towarzystwa – było właśnie podstawowym jego celem. Jednocześnie pewne formy działalności kulturalnej i oświatowej prowadzone były poza jego strukturami. Dotyczyło to przede wszystkim działalności wydawniczej, w latach dwudziestych bowiem ukazywało się na tym terenie kilka tytułów prasy ukraińskiej (np. tygodniki „Nasze Żyttia”, „Nowe Żyttia”, „Selańskij Szlach”, rocznik „Chołmśkij Narodnij Kałendar...”), wydano także kilka publikacji nieperiodycznych.

Zmianę sytuacji ukraińskiego ruchu narodowego na Chełmszczyźnie i Podlasiu Południowym, w tym także w sferze działalności kulturalnej, przyniósł schyłek lat dwudziestych. Kończył się wówczas okres bardziej liberalnej polityki narodowościowej państwa, która nastąpiła w pierwszych latach po przewrocie majowym i szła w kierunku zaspokojenia pewnych postulatów mniejszości⁷. Choć w praktyce pozostała ona głównie w sferze postulatów, jednak jej skutki były odczuwalne także na terenie Chełmszczyzny i Podlasia Południowego. Jak stwierdził Waldemar Kozyra, „polityka ta spowodowała odprężenie w stosunkach administracja ogólna–ludność ukraińska”⁸.

⁶ Używam tu nazwy „Towarzystwo” jako bliższej oryginalnej ukraińskiej nazwie „Товариство” (*Towarystwo*), chociaż oficjalna nazwa tej organizacji w języku polskim brzmiała „Stowarzyszenie”.

⁷ W. T. Kulesza, *Koncepcje ideowo-polityczne obozu rządzącego w Polsce w latach 1926–1935*, Wrocław 1985, s. 85, 159.

⁸ W. Kozyra, *Urząd Wojewódzki w Lublinie w latach 1919–1939*, Lublin 1999, s. 176.

W ciągu 1929 r. nastąpiły przesunięcia w obozie rządzącym, których skutkiem stała się także zmiana polityki narodowościowej⁹. W poufnym raporcie Instytutu Badań Spraw Narodowościowych dla MSW *Podział administracyjny państwa a zagadnienia narodowościowe* Chełmszczyznę i Podlasie traktowano jako obszar „będący naturalnym zabezpieczeniem linii i rezerwuarem sił polskich dla ekspansji narodowej, kulturalnej i gospodarczej Polski na wschodnie kresy Rzeczypospolitej”¹⁰. Formułowane były programy zawierające propozycję zlikwidowania lub przynajmniej neutralizowania ukraińskiego ruchu narodowego na tym terenie, przy jednoczesnym zaproponowaniu programu mającego nastawić ludność ukraińską przychylnie do władz i sprzyjać jej polonizacji.

W terenie władze starały się w miarę możliwości coraz bardziej stanowczo ograniczać ukraiński ruch kulturalno-oświatowy. W różnorodny sposób utrudniano działalność filiom Towarzystwa „Ridna Chata”, często działaczy Towarzystwa pod różnymi pretekstami oskarżano o prowadzenie działalności wywrotowej¹¹. Starano się również ograniczać ukraiński ruch spółdzielczy, który właśnie pod koniec lat dwudziestych rozwijał się dynamicznie. Bardzo stanowczo władze reagowały na rozwój radykalnego ukraińskiego ruchu politycznego, w tym w ramach partii Ukraińska Włociańsko-Robotnicza Socjalistyczna Jedność „Selrob-Jedność”¹². Represje wobec tej partii doprowadziły m.in. do przerwania w lutym 1930 r. wydawania jedyne go już wtedy czasopisma ukraińskiego na Chełmszczyźnie – tygodnika „Nowe Żyttia”¹³, będącego organem tej partii. Pod pretekstem zwalczania ruchu komunistycznego często likwidowano także różne przejawy ukraińskiego życia narodowego, którego rozwój uważano za równie szkodliwy.

Zmiana polityki narodowościowej nastąpiła od roku 1930 wraz z przejściem steru władzy przez grupę pułkowników, gdy w obozie rządzącym zaczęły wyraźnie dominować tendencje centralistyczne i autorytarne¹⁴. Nastąpiła również zmiana polityki narodowościowej państwa, w której po pewnych wahaniach zwyciężyła koncepcja polityki silnej ręki i represji wobec mniejszości, w szczególności

⁹ W. T. Kulesza, *Koncepcje ideowo-polityczne...*, s. 159.

¹⁰ Raport powstał między marcem 1928 r. a czerwcem 1930 r., według D. Matelskiego autorem tego raportu był T. Hołówko. Por. *Mniejszości narodowe w Polsce w świetle raportu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z lat 1928–1930*, oprac. D. Matelski, „Sprawy Narodowościowe”, Seria nowa, 1996, t. V, z. 2 (9), s. 185.

¹¹ Na przykład w czasie rewizji w ukraińskiej księgarni „Buh” w Chełmie zakwestionowano książki niemające nic wspólnego z działalnością wywrotową. Stwierdzały to zresztą same władze. APL, UWL WSP, sygn. 2319, s. 15–16. Pismo starosty chełmskiego do starostwa w Równem z 11 X 1929 r.; *ibid.*, s. 19–20. Brudnopis pisma UWL do MSW z 19 IX 1930 r.

¹² Chociaż była to partia legalna, traktowano ją jako ugrupowanie wywrotowe, co miało uzasadnienie w związkach Selrobu z KPZU.

¹³ AAN, UWL WBP, sygn. 270/IX-2, s. 87–88a. Pismo starosty tomaszowskiego do wojewody lubelskiego z 10 VI 1929 r.

¹⁴ W. T. Kulesza, *Koncepcje ideowo-polityczne...*, s. 120–143, 154–183.

wobec ruchu ukraińskiego¹⁵. Zmiany zaszły także w lokalnych elitach władzy. We wrześniu 1930 r. zdymisjonowany został dotychczasowy wojewoda lubelski Antoni Remiszewski, a na nowego mianowano 1 października 1930 r. płk. Bolesława Świdzińskiego¹⁶. Wkrótce władze wojewódzkie zarzuciły politykę regionalistyczną, w polityce narodowościowej zaczęto zaś realizować tzw. politykę stagnacji – zachowania tego, co mniejszości miały w sferze kulturalnej i gospodarczo-społecznej, oraz ograniczania rozwoju. Zwiększono natomiast dynamikę działań wobec ugrupowań uważanych za antypaństwowe – nacjonalistyczne lub komunistyczne.¹⁷

W realiach Chełmszczyzny i Podlasia nowy kierunek polityki narodowościowej ujawnił się przez wydanie 6 października 1930 r. zarządzenia o zamknięciu Towarzystwa „Ridna Chata” „z uwagi na ujawnioną działalność komunistyczną uprawianą na terenie stowarzyszenia”¹⁸. W nocy z 8 na 9 października przeprowadzono rewizję w centrali Towarzystwa w Chełmie oraz w filiach, choć zaledwie w około 5% przyniosły one skutek pozytywny. Zatrzymano też kilkadziesiąt osób¹⁹. Była to decyzja kluczowa dla możliwości działania ruchu ukraińskiego na Chełmszczyźnie i Podlasiu Południowym, gdyż w ten sposób sparaliżowano najważniejszą strukturę organizującą ukraińskie życie kulturalno-oświatowe na tym terenie.

* * *

Likwidacja Towarzystwa „Ridna Chata” była poważnym ciosem nie tylko dla ukraińskiego życia kulturalno-oświatowego na Chełmszczyźnie i Podlasiu Południowym, ale dla całego ukraińskiego ruchu narodowego na tym terenie. Zlikwidowanie Towarzystwa, a w związku z tym licznych placówek kulturalnych w terenie, oznaczało powstanie próżni organizacyjnej i utrudnienie prowadzenia działalności kulturalnej przez setki, działających dotychczas w strukturach Towarzystwa, animatorów życia kulturalnego na Chełmszczyźnie i Podlasiu.

W trzy lata po zawieszeniu Towarzystwa „Ridna Chata” jeden z jego wybitnych działaczy Aleksander Rocznik stwierdzał: „T-[owarzyst]wo »Ridna Chata« można było rozwiązać. Wystarczyło zarządzenie. Ale niepokonane dążenia Chełmszczyzny i Podlasia do prawa życia kulturalnego istniały i istnieją. Z chwilą rozwiązania T-[owarzyst]wa ruch kulturalno-oświatowy nie zamarł. Nieobjęty

¹⁵ *Ibid.*, s. 148–149; A. Chojnowski, *Ukraina*, Warszawa 1997, s. 111.

¹⁶ W. Kozyra, *Administracja wojewódzka wobec mniejszości ukraińskiej na Lubelszczyźnie w latach 1919–1939*, [w:] *Pogranicze. Studia z dziejów stosunków polsko-ukraińskich w XX wieku*, red. Z. Mańkowski, Lublin 1992, s. 25.

¹⁷ W. Kozyra, *Urząd Wojewódzki w Lublinie...*, s. 184.

¹⁸ APL, UWL WSP, sygn. 2059, s. 159.

¹⁹ *Ibid.*, s. 159–161.

żadnymi formami organizacyjnymi toczy się nadal²⁰. Jednak ukraińska działalność kulturalna w latach trzydziestych, pozbawiona oparcia organizacyjnego, miała już zdecydowanie mniej szeroki i systematyczny charakter.

W pierwszej połowie lat trzydziestych XX w. kultura ukraińska funkcjonowała na Chełmszczyźnie i Podlasiu Południowym nadal przede wszystkim w formie kultury tradycyjnej. Był to zarówno folklor – pieśni, tańce, przekazy, wierzenia, obrzędy, poezja ludowa, jak i kultura materialna – architektura ludowa, malarstwo, sztuka użytkowa, strój²¹. Ważnym jej elementem był oczywiście język – miejscowe gwary ukraińskie, dosyć zróżnicowane na tym obszarze²². Zachowywanie oraz przekazywanie tej części ukraińskiego dziedzictwa kulturowego odbywało się – w sposób typowy dla kultury tradycyjnej – w gronie rodziny lub społeczności lokalnej. Oczywiście przekaz i funkcjonowanie kultury tradycyjnej dokonywało się także w łonie grupy etnicznej nieposiadającej nowoczesnej świadomości narodowej, co dotyczyło znacznej części miejscowej ludności ukraińskiej. Jak trafnie zauważa Włodzimierz Pawluczuk: „Dziedzictwo grupy etnicznej jest dziedzictwem grupy przedpiśmiennej, wzory i wartości grupowe przekazywane są drogą ustnej tradycji, świadomość wspólnoty ma stosunkowo wąski, lokalny charakter, dotyczy najbliższego regionu znanego z bezpośredniej obserwacji; świadomość ta pozbawiona jest zupełnie historycznej głębi²³”. Ukraińską kulturę tradycyjną na Chełmszczyźnie i Podlasiu Południowym zachowywała więc nie tylko ludność o wykrystalizowanej nowoczesnej ukraińskiej świadomości narodowej, ale także ta nieposiadająca jej. Trwała ona mimo zachodzących procesów modernizacyjnych oraz asymilacji ku kulturze dominującej, czyli polskiej, a wcześniej także rosyjskiej. Określenie dokładnego zasięgu funkcjonowania kultury tradycyjnej wymyka się aparatowi badawczemu historyka, gdyż przeważnie nie zachowują się świadectwa o jej funkcjonowaniu w źródłach pisanych. Niezbędne byłoby tutaj wykorzystanie aparatu badawczego antropologii kultury i językoznawstwa.

²⁰ *З історії недавнього минулого*, „Холмський Голос”, 21 вересня 1933 р., с. 2.

²¹ Por. O. Kolberg, *Chełmskie. Obraz etnograficzny*, t. I–II, Z materiałów pośmiertnych wydał dr I. Kopernicki, Kraków 1890–1891; В. Ткач, *Очерки Холмицины и Подляшья. Говоры, обычаи, типы, нравы, пѣсни, хозяйственный бытъ, домашняя обстановка, народное образование, разныя нужды и проч.*, Холм 1911; wiele artykułów dotyczących ukraińskiej kultury materialnej i duchowej Chełmszczyzny i Podlasia zamieszczono także w tomie *Холмицина і Підляшшя. Історико-етнографічне дослідження*, за ред. В. Борисенко, Київ 1997.

²² Por. W. Kuraszkiewicz, *Dialektologia wschodniosłowiańska*, Warszawa 1978; idem, *Dialektologia. Przegląd gwar województwa lubelskiego (z mapą)*, [w:] *Monografia statystyczno-gospodarcza województwa lubelskiego*, t. I, s. 273–308, 319–322; М. Лесів, *Українські говірки в Польщі*, Варшава 1997, с. 239–412; idem, *Народні говірки Підляшшя та Холмицини*, [в:] *Надбужаницина. Сокальщина, Белзчина, Редехівщина, Камінещина, Холмицина і Підляшшя. Історично-мемуарний збірник*, гол. ред. М. Мартинюк, т. I, Нью-Йорк 1986, с. 649–670.

²³ W. Pawluczuk, *Światopogląd jednostki w warunkach rozpadu społeczności tradycyjnej*, Warszawa 1972, s. 31.

U progu lat trzydziestych obok ukraińskiej kultury tradycyjnej na Chełmszczyźnie i Podlasiu Południowym obecna już była – w skali nieporównywalnie większej niż dekadę wcześniej – ukraińska kultura nowoczesna. Ukraińscy mieszkańcy tych regionów mieli z nią coraz większy kontakt, co było skutkiem kształtowania się ukraińskiej świadomości narodowej i rozwoju ukraińskiego ruchu narodowego na tym terenie, w tym różnorodnej działalności kulturalnej. Po likwidacji Towarzystwa „Ridna Chata” nastąpiło znaczne ograniczenie zorganizowanego ukraińskiego życia kulturalnego na tym terenie, jednak ludność ukraińska starała się wykorzystać dla jego utrzymania istniejące możliwości prawne. Dążyła w ten sposób do zachowania lub odtworzenia własnej przestrzeni kulturowej, w której mogłaby zachowywać własne dziedzictwo kulturowe. Pod koniec interesującego nas okresu wojewoda lubelski konstatował wręcz w życiu społecznym ludności ukraińskiej dążenie „do wyodrębnienia się i całkowitego odseparowania od życia społecznego polskiego”²⁴.

Bepośrednio po likwidacji Towarzystwa „Ridna Chata” w naturalny sposób wiele jego funkcji przejęły spółdzielnie ukraińskie. Takie zjawisko odnotowywał także w swych sprawozdaniach wojewoda lubelski²⁵. Do 1930 r. spółdzielnie często działały właśnie przy filiach Towarzystwa lub blisko z nimi współpracowały, tak więc proces ten był naturalny, tym bardziej że często w obu strukturach działali ci sami ludzie. W pierwszej połowie lat trzydziestych właśnie spółdzielnie stały się więc głównymi ośrodkami ukraińskiego życia kulturalnego na Chełmszczyźnie i Podlasiu Południowym. Jak stwierdzał w połowie lat trzydziestych wojewoda lubelski: „Ludność rusińska pow. włodawskiego, nieposiadająca w powiecie organizacyj kulturalno-oświatowych, skupia się wokół spółdzielni ukraińskich”²⁶.

Liczba spółdzielni ukraińskich na Chełmszczyźnie i Podlasiu Południowym w interesującym nas okresie dynamicznie zmieniała się. Wynikało to zarówno z powoływania kolejnych spółdzielni w wyniku aktywności ludności ukraińskiej, jak i ich likwidacji na skutek problemów ekonomicznych lub działań władz państwowych. W lipcu 1929 r. istniało na tym terenie 59 spółdzielni ukraińskich, w tym w poszczególnych powiatach: bialskim – 4 spółdzielnie, chełmskim – 11, hrubieszowskim – 13, tomaszowskim – 16, włodawskim – 13, zamojskim – 2²⁷. Duże znaczenie miał fakt przynależności zdecydowanej większości tamtejszych

²⁴ APL, UWL WSP, sygn. 175, s. 216. Sprawozdania sytuacyjne wojewody lubelskiego za 1934 r.

²⁵ APL, UWL WSP, sygn. 164, s. 35, 247, 327. Miesięczne sprawozdania sytuacyjne wojewody lubelskiego za 1931 r.

²⁶ APL, UWL WSP, sygn. 179, s. 40. Sprawozdania sytuacyjne wojewody lubelskiego za 1936 r.

²⁷ „Sel-Rob-Jedność” *ideologia, tło historyczne, stan organizacyjny i wpływy w województwie lubelskim*, opracowanie przygotowane przez Wydział Bezpieczeństwa UWL (APL, UWL WSP, sygn. 445), s. 96.

spółdzielni ukraińskich do organizacyjno-ideowej centrali spółdzielczości ukraińskiej w II Rzeczypospolitej – Związku Rewizyjnego Spółdzielni Ukraińskich we Lwowie (RSUK²⁸).

W pierwszej połowie lat trzydziestych na Chełmszczyźnie i Podlasiu Południowym powstało kilkanaście kolejnych spółdzielni ukraińskich. Po likwidacji Towarzystwa „Ridna Chata” nowe spółdzielnie zaczęły powstawać właśnie w celu zastąpienia rozwiązywanych filii Towarzystwa. Symptomatyczny przypadek miał miejsce w Dratowie. Jak stwierdzał w sprawozdaniu wojewoda, 15 kwietnia 1931 r. „z inicjatywy b. członków rozwiązanego stowarzyszenia »Ridna Chata« w Dratowie odbyło się walne zebranie Stow.[arzyszenia] wzajemn.[ych] kred.[ytów] »Nasza Chata«”²⁹. W statucie tej spółdzielni, o nieprzypadkowo wybranej nazwie, przewidywano m.in. „zakładanie czytelní, bibliotek, urządzenie lekcji, wykładów, kursów, wycieczek, koncertów itp.”³⁰.

Poważnym ciosem dla spółdzielczości ukraińskiej, a przy okazji dla ukraińskiego życia kulturalnego, było zamknięcie 53 spółdzielni przy okazji likwidacji Selrobu-Jedności we wrześniu 1932 r. Władze uznały, że spółdzielnie te opanowane zostały przez Selrob-Jedność i była w nich prowadzona działalność partyjna³¹. Po pewnym czasie wyrażano zgodę na otwarcie niektórych z zamkniętych spółdzielni, jednak utrudniło to działalność spółdzielczą i kulturalną³². Pod presją władz niektóre z otwartych spółdzielni uchwały swoją likwidację, czasem podejmowano następnie decyzję o powołaniu nowej spółdzielni, lecz niemającej już charakteru ukraińskiego. Powstawały jednak i nowe spółdzielnie ukraińskie. Pod koniec 1934 r., według danych UWL, istniało na Chełmszczyźnie i Podlasiu Południowym ok. 75 spółdzielni ukraińskich³³.

Statuty spółdzielni przeważnie przewidywały możliwość prowadzenia działalności kulturalno-oświatowej. Po roku 1930 spółdzielnie znacznie częściej niż dotychczas zgłaszały starostom prowadzenie działalności kulturalnej i zwracały się o zezwolenia na urządzenie przedstawień teatralnych i zabaw³⁴. Nierzadko starały się objąć swą działalnością także obszary sąsiednich miejscowości. Na przykład w marcu 1933 r. spółdzielnia „Ruch” w kol. Rogoźno (pow. lubartow-

²⁸ Ukraińska nazwa: Ревізійний Союз Українських Кооператив.

²⁹ APL, UWL WSP, sygn. 164, s. 327.

³⁰ APL, UWL WSP, sygn. 2313, s. 12–20. Monografia ukraińskiego ruchu spółdzielczego [Powiat lubartowski]; APL, UWL WSP, sygn. 164, s. 249, 327, 525.

³¹ APL, UWL WSP, sygn. 170, s. 239.

³² APL, UWL WSP, sygn. 170, s. 239.

³³ APL, UWL WSP, sygn. 430, s. 383–386. Referat J. Fischera pt. „Zagadnienie spółdzielczości na terenach o ludności mieszanej”, przygotowany na zjazd „Kwestia ukraińska na terenie Województwa Lubelskiego” 31 I 1935 r. w UWL.

³⁴ APL, UWL WSP, sygn. 175, s. 196. Sprawozdania sytuacyjne wojewody lubelskiego za 1934 r.

ski) zgłosiła działalność kulturalną na terenie gm. Ludwin pow. lubartowskiego i sąsiedniej gm. Uścimów pow. włodawskiego³⁵.

Działalność spółdzielni na płaszczyźnie kulturalnej często była kontynuowaniem form życia kulturalnego zapoczątkowanych w okresie „Ridnej Chaty”. Spółdzielnie prowadziły różnorodne formy życia kulturalnego. Przede wszystkim były ośrodkami życia społeczności lokalnych – miejscem spotkań, kształtowania opinii społecznej. Animowały najprostsze formy życia kulturalnego, jak spotkania, śpiewanie piosenek. Wiele spółdzielni podejmowało jednak także bardziej poważne inicjatywy kulturalne, działały przy nich chóry czy amatorskie grupy teatralne. W większym stopniu spółdzielnie rozwijały działalność kulturalno-oświatową, urządzały przedstawienia teatralne, zabawy, uroczystości z okazji świąt narodowych. W 1933 r. na przykład najaktywniejsze w pow. hrubieszowskim były spółdzielnie „Zgoda” w Oszczowie i „Dobrobut” w Dołhobyczowie, które organizowały przedstawienia teatralne i zabawy taneczne³⁶. Tradycyjną formą działalności były choinki dla dzieci, organizowane przez spółdzielnie w okresie świąt Bożego Narodzenia wg starej tradycji³⁷.

Prowadzono również działalność oświatową, odbywały się odczyty, czasem z udziałem gości z zewnątrz. W kwietniu 1934 r. w Bezku (pow. chełmski) miejscowa spółdzielnia „Wzajemna Pomoc” („Wzajemna Pomoc”) zorganizowała zgromadzenie publiczne z udziałem 400 osób, na którym przemówienie o spółdzielczości wygłosił powiatowy instruktor rolny i nauczyciel Szkoły Rolniczej w Okszowie³⁸. Podobne zebrania organizowały inne spółdzielnie³⁹. Prowadziły one także budowę domów spółdzielczych, które stawały się ośrodkami życia, także kulturalnego, w danej miejscowości⁴⁰. Spółdzielnie sprzyjały też podtrzymaniu kontaktów z ośrodkami ukraińskimi poza Chełmszczyzną i Podlasiem.

³⁵ APL, UWL WSP, sygn. 172, s. 156. Sprawozdania sytuacyjne wojewody lubelskiego za 1933 r.

³⁶ APL, UWL WSP, sygn. 432, s. 50–51. Pismo p.o. naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego UWL do Wydziału Narodowościowego MSW z 10 I 1934 r.

³⁷ Takie działanie udawało się podejmować nawet później w latach 1936–1937. Por. APL, UWL WSP, sygn. 181, s. 275. Sprawozdania sytuacyjne wojewody lubelskiego za 1936 r.; APL, UWL WSP, sygn. 182, s. 14. Sprawozdania sytuacyjne wojewody lubelskiego za 1937 r.

³⁸ APL, UWL WSP, sygn. 175, s. 196. Sprawozdania sytuacyjne wojewody lubelskiego za 1934 r.

³⁹ W sierpniu 1931 r. w spółdzielni „Nadija” w Woli Wereszczyńskiej instruktor z okręgowej spółdzielni „Solidarnist” we Włodawie Dymitr Woźny wygłosił referat o spółdzielczości. Podobnie w Łaszczowie na zebraniu Okręgowego Związku Kooperatyw referat wygłosił instruktor spółdzielczy Dymitr Kupczak ze Lwowa. APL, UWL WSP, sygn. 165, s. 411. Sprawozdania sytuacyjne wojewody lubelskiego za 1931 r. APL, UWL WSP, sygn. 169, s. 30. Sprawozdania sytuacyjne wojewody lubelskiego za 1932 r.

⁴⁰ Na przykład spółdzielnie „Drużnist” w Zbereżu, „Selanska Pomoc” w Grodysławicach. APL, UWL WSP, sygn. 164, s. 247, 525. Sprawozdania sytuacyjne wojewody lubelskiego za 1931 r.; *ibidem*, sygn. 168, s. 252. Sprawozdania sytuacyjne wojewody lubelskiego za 1932 r.

Przy spółdzielniach istniały biblioteki, prenumerowano prasę ukraińską, przeznaczano na to dochody spółdzielni. Biblioteki istniały np. przy spółdzielniach „Promień” w Miączynie, „Drużnist” w Zbereżu, w Wołczycach, w Rogoźnie, Dratowie⁴¹. Duże znaczenie dla całego obszaru Chełmszczyzny i Podlasia Południowego miała działalność księgarni spółdzielczej „Buh” w Chełmie. Księgarnia ta została uruchomiona w czerwcu 1929 r. przez Gospodarczo-Handlowo-Księgarską Spółdzielnię „Buh”, która powołana została do życia przez Komitet Organizacji Kooperatyw, ukraińską ponadregionalną strukturę spółdzielczą skupiającą spółdzielnie z terenu Chełmszczyzny i Podlasia⁴². Działalność księgarni „Buh” została przerwana, gdy po likwidacji Towarzystwa i opieczętowaniu jego majątku magistrat wyeksmiował ją z Ukraińskiego Domu Ludowego w Chełmie⁴³. Działalność tej ważnej placówki została wznowiona po przerwie spowodowanej brakiem lokalu, we wrześniu 1931 r.⁴⁴. Jednak już w styczniu 1932 r. znów przerwała swą działalność w związku z aresztowaniem jej kierownika za „działalność wywrotową”⁴⁵.

Władze państwowe z niepokojem obserwowały ukraińską działalność kulturalno-oświatową spółdzielni oraz rozwój ukraińskiej świadomości narodowej. W jednym z opracowań Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego z 1935 r. stwierdzano: „Ukraińscy separatyści-nacjonaliści [...] prowadzą planową i, należy to przyznać, bardzo mądrą akcję nie tylko uświadamiającą narodowo, lecz również wzmacniającą materjalnie żywioł ukraiński przez prowadzenie stowarzyszeń współdzielczych, kas samopomocowych itp. istniejących i prosperujących jawnie, na mocy zatwierdzonych statutów”⁴⁶. Władze podejmowały działania w kierunku ograniczania niepożądaną z ich punktu widzenia działalności spółdzielni, np. zwracając się do sądów, by wykreślały ze statutów rejestrowanych spółdzielni ukraińskich punkty uprawniające do prowadzenia działalności kulturalnej, czy też wymagając, aby w imprezach kulturalnych organizowanych przez spółdzielnie brali udział wyłącznie ich członkowie⁴⁷.

⁴¹ APL, UWL WSP, sygn. 164, s. 247, 525. Sprawozdania sytuacyjne wojewody lubelskiego za 1931 r.; *ibidem*, sygn. 167, s. 182. Sprawozdania sytuacyjne wojewody lubelskiego za 1932 r.; J. Plis, *Biblioteki oświatowe w Lubelskiem (1918–1939)*, Lublin 1993, s. 66.

⁴² APL, Ridna Chata, sygn. 41, s. 3–4v; APL, UWL WSP, sygn. 354, s. 66. Sprawozdania sytuacyjne wojewody lubelskiego za 1929 r.; С. Маківка, *Нескорені креси. Записки політв'язня*, Львів 1957, s. 47–48; *idem*, *Тривожені дороги. Спогади*, Львів 1967, s. 56.

⁴³ APL, UWL WSP, sygn. 165, s. 503.

⁴⁴ APL, UWL WSP, sygn. 165, s. 485, 503. Sprawozdania sytuacyjne wojewody lubelskiego za 1931 r.

⁴⁵ APL, UWL WSP, sygn. 167, s. 87. Sprawozdania sytuacyjne wojewody lubelskiego za 1932 r.

⁴⁶ APL, UWL WSP, sygn. 430, s. 394.

⁴⁷ *Ibid.*, s. 150–153. Brudnopis pisma UWL do starosty hrubieszowskiego z IV 1934; APL, UWL WSP, sygn. 175, s. 151, 196.

Władze konsekwentnie starały się ograniczać zasięg spółdzielczości ukraińskiej na Chełmszczyźnie i Podlasiu, a w szczególności jej związki z RSUK i innymi ukraińskimi instytucjami spółdzielczymi. Do roku 1934 robiono to w sposób nieformalny, wywierając presję na spółdzielnie i poszczególnych działaczy, stwarzając trudności przy rejestracji i w działalności. Zmiana systemowa nastąpiła po przyjęciu nowej ustawy spółdzielczej z 13 marca 1934 r., która przewidywała urzędowe ograniczanie zakresu i terytorium działalności związków rewizyjnych⁴⁸. Mimo protestów środowisk ukraińskich rozporządzeniem Ministra Skarbu z 9 listopada 1934 r. działalność RSUK została ograniczona do trzech województw południowo-wschodnich. Wszystkie spółdzielnie ukraińskie położone poza tym terenem z dniem 1 stycznia 1935 r. musiały wystąpić z RSUK i przyjąć nadzór odpowiednich polskich związków rewizyjnych⁴⁹. Stanowiło to poważny cios dla spółdzielczości ukraińskiej na terenach b. zaboru rosyjskiego, a szczególnie na Chełmszczyźnie i Podlasiu⁵⁰. Ostatecznie 68 spółdzielni ukraińskich z Chełmszczyzny i Podlasia z dniem 1 stycznia 1935 r. przestało należeć do RSUK⁵¹. Dla władz państwowych wyłączenie spółdzielni ukraińskich z RSUK było dopiero początkiem „likwidacji roboty ukraińskiej na odcinku spółdzielczym”. Jak stwierdzano w jednym z opracowań: „Zlikwidowanie spółdzielni ukraińskich, prowadzących szkodliwą robotę dla Państwa, w oparciu o przepisy ustawy o spółdzielniach [...] nie przedstawia najmniejszych trudności [...]. Likwidując, trzeba równocześnie na to miejsce powołać nowe placówki, które dając członkom pewne korzyści materialne, kształtowałyby równocześnie umysły tej ludności dla państwowości polskiej”⁵². Wszystko to powodowało, że od 1935 r. wiele spółdzielni stopniowo przestawało być ośrodkami promującymi kulturę ukraińską, choć mimo działań władz pozostała pewna liczba spółdzielni, które nadal zachowały ukraiński charakter i starały się prowadzić działalność kulturalną.

⁴⁸ A. Prowalski, *Spółdzielcze związki mniejszości narodowych w Polsce a nowelizacja ustawy o spółdzielniach*, „Sprawy Narodowościowe” 1935, nr 5, s. 435–438; Z. Pawluczuk, *Spółdzielczość rolniczo-spożywcza w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1970, s. 20–22; W. Rusiński, *Zarys historii polskiego ruchu spółdzielczego*, cz. II: 1918–1939, Warszawa 1980, s. 127–130. O skutkach tej ustawy dla spółdzielczości ukraińskiej: M. Sycz, *Spółdzielczość ukraińska w II Rzeczypospolitej a nowelizacja ustawy o spółdzielniach (1934 r.)*, „Dzieje Najnowsze” 1992, nr 4, s. 42–44.

⁴⁹ M. Sycz, *Spółdzielczość ukraińska w II Rzeczypospolitej...*, s. 43; G. Zieliński, *Rozwój gospodarczy Ukraińców w Polsce*, „Biuletyn Polsko-Ukraiński” 1936, nr 40, s. 406–407.

⁵⁰ I. Витанович, *Історія українського кооперативного руху*, Нью-Йорк 1964, c. 371.

⁵¹ Ogółem odeszło wówczas z RSUK 416 spółdzielni, a kolejnych ok. 250 zgłoszonych nie zostało przyjętych. „Sprawy Narodowościowe” 1934, nr 5–6, s. 614; *ibid.*, 1935, nr 1, s. 64. M. Sycz podaje, że RSUK utracił wówczas 69 spółdzielni z woj. lubelskiego. M. Sycz, *Spółdzielczość ukraińska w Galicji w okresie II wojny światowej*, Warszawa 1997, s. 42; idem, *Spółdzielczość ukraińska w II Rzeczypospolitej...*, s. 43.

⁵² APL, UWL WSP, sygn. 430, s. 387–388. Referat J. Fischera pt. „Zagadnienie spółdzielczości na terenach o ludności mieszanej”, przygotowany na zjazd „Kwestia ukraińska na terenie Województwa Lubelskiego” 31 I 1935 r. w UWL.

W pierwszej połowie lat trzydziestych podejmowano także próby tworzenia ukraińskich ośrodków kulturalnych poza ruchem spółdzielczym, wykorzystując do tego różnego rodzaju struktury. Ludność w sposób żywiołowy starała się też realizować swe potrzeby kulturalne i wiele inicjatyw podejmowanych było przez grupy nieformalne. Z pewnością wiele takich inicjatyw nie zostało odnotowanych w źródłach. Jedynie częściowo można to odtworzyć na podstawie informacji zebranych przez administrację państwową. W różnych miejscowościach powstawały ukraińskie zespoły artystyczne. W Chełmie istniał w latach trzydziestych chór ukraiński składający się z młodzieży ukraińskiej z Chełma i okolic, występował on z koncertami (np. w 1933 r.)⁵³. W pow. tomaszowskim istniały kółka amatorskie w Telatynie, Jarczowie, Poturzynie, które organizowały przedstawienia w języku ukraińskim⁵⁴. Podejmowano próby tworzenia na miejsce Towarzystwa „Ridna Chata” nowych ukraińskich czy ukraińsko-polskich organizacji kulturalnych. I tak w lipcu 1931 r. w pow. biłgorajskim podjęto próbę powołania Zjednoczenia Polsko-Ruskiego „Zgoda”, którego inicjatorem był znany z wcześniejszej działalności Benedykt Bożuś. Inicjatywa ta zakończyła się jednak niepowodzeniem⁵⁵. Próby tworzenia ukraińskich organizacji kulturalnych nie mogły być skuteczne ze względu na politykę władz. Symptomatyczne było stwierdzenie starosty powiatowego w Chełmie ze stycznia 1934 r.: „Przedstawienia organizacyj ukraińskich [...] należą [...] w obecnej chwili do rzadkości z tego powodu, że takich organizacyj nie ma na terenie powiatu. Istniejąca do 1930 r. na terenie powiatu organizacja »Ridnej Chaty« zawieszona przez Urząd Wojewódzki za działalność wybitnie komunistyczną stanowiła naówczas jednostki organizacyjne, które b.[ardzo] często i wydatnie urządzały przedstawienia amatorskie w języku ukraińskim. Po zawieszeniu »Ridnej Chaty« organizacyj ukraińskich na terenie powiatu nie ma”⁵⁶.

Ważną formą życia kulturalnego było uroczyste obchodzenie świąt narodowych, w szczególności pamięci Tarasa Szewczenki. W latach trzydziestych obchody pamięci T. Szewczenki były już na Chełmszczyźnie i Podlasiu powszechne, stawały się okazjami do zorganizowania imprez kulturalnych. Przybierały różnorodne formy, czasem ograniczały się do nabożeństwa żałobnego w cerkwi lub wieczorku poświęconego pamięci poety. W niektórych miejscowościach, gdzie były ku temu możliwości, uroczystości miały bardziej podniosły charakter, np.

⁵³ APL, UWL WSP, sygn. 432, s. 50. Pismo p.o. naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego UWL do Wydziału Narodowościowego MSW z 10 I 1934 r.

⁵⁴ APL, UWL WSP, sygn. 432, s. 39. Pismo starosty tomaszowskiego do Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego UWL z 3 I 1934 r.

⁵⁵ Według starosty sam inicjator to „człowiek niepoważny i niepopularny [...] wnet zaniechał organizowania »Zgody« i akcja ta niczem na zewnątrz się nie zaznaczyła”. APL, UWL WSP, sygn. 443, s. 8. Pismo starosty biłgorajskiego do Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego UWL z 25 III 1933 r.

⁵⁶ APL, UWL WSP, sygn. 432, s. 41. Pismo starosty białskiego do Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego UWL z 4 I 1934 r.

12 marca 1933 r. uroczysta akademie ku czci T. Szewczenki odbyła się w Hrubieszowie. Zorganizowała ją młodzież ukraińska ze wsi Bohorodyca. Na program akademii złożyły się: odegranie hymnu narodowego polskiego, referat Mikołaja Wawrysiewicza z Horodła pt. „Co uczynił T. Szewczenko dla narodu ukraińskiego i na czym polega jego sława” oraz część artystyczna: koncert pieśni ludowych, deklamacja wierszy T. Szewczenki, koło amatorskie zaś wystawiło sztukę T. Szewczenki *Nazar Stodola*⁵⁷. Dla podniesienia rangi wydarzenia wydrukowano nawet jego program⁵⁸.

Kilka miesięcy później, latem 1933 r., odbyła się w Hrubieszowie kolejna akademie – ku czci zmarłego kilka miesięcy wcześniej wybitnego reżysera i aktora ukraińskiego Mykoły Sadowskiego. W programie znalazła się sztuka teatralna oraz referat inż. Antoniego Kotorowicza „Dusze teatru”, w akademie wzięło udział ok. 150 osób⁵⁹. Czczono także inne rocznice narodowe, czasem odbywało się to w konspiracji – w chacie jednego z gospodarzy zbierała się grupa zaufanych i odbywał się odczyt⁶⁰. Niektóre inicjatywy, będące wyrazem kultywowania tradycji narodowej, wykraczały poza działalność kulturalną *sensu stricto*. Na przykład w nocy z 11 na 12 września 1934 r. pod wsią Honiatyn (gm. Dołhobyczów, pow. hrubieszowski) postawiono krzyż na grobie Ukraińców poległych w walce z Polakami w 1918 r. Krzyż został wkrótce usunięty⁶¹.

W warunkach braku innych instytucji i organizacji niezwykle ważną rolę w ukraińskim życiu narodowym, w tym także kulturalnym, odgrywał Kościół prawosławny. Życie społeczności w jeszcze większym stopniu niż dotychczas skupiało się wokół cerkwi, która niejednokrotnie była jedynym ośrodkiem sprzyjającym zachowaniu odrębności kulturowej i tożsamości⁶². Parafie prawosławne stały się ośrodkami animującymi życie kulturalne, szczególnie ważną rolę pełnili tu duchowni, spośród których wielu związanych już było ideowo z ukraińskim ruchem narodowym. Naturalnymi, a jednocześnie trudnymi do skontrolowania (i zakazania im działalności) przez władze grupami artystycznymi były chóry cerkiewne, które przeważnie nie ograniczały się do funkcji wyłącznie liturgicznych

⁵⁷ APL, UWL WSP, sygn. 172, s. 155. Miesięczne sprawozdania sytuacyjne wojewody lubelskiego za 1933 r.; APL, UWL WSP, sygn. 432, s. 43. Pismo starosty hrubieszowskiego do Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego UWL z 7 I 1934 r.

⁵⁸ APL, UWL WSP, sygn. 2387, s. 39.

⁵⁹ APL, UWL WSP, sygn. 173, s. 228. Miesięczne sprawozdania sytuacyjne wojewody lubelskiego za 1933 r.; APL, UWL WSP, sygn. 432, s. 44. Pismo starosty hrubieszowskiego do Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego UWL z 7 I 1934 r.

⁶⁰ А. Демусь, *Культурний і політичний вплив Галичини на Холмщину (На маргінесі подій в одному селі)*, „Надбузька Земля” 1978, № 1, с. 15.

⁶¹ APL, UWL WSP, sygn. 176, s. 63. Miesięczne sprawozdania sytuacyjne wojewody lubelskiego za 1934 r.

⁶² *O ukraińskim ruchu narodowym na Chełmszczyźnie i Podlasiu*, „Wiadomości Ukraińskie” 1937, nr 269 (12 VIII), s. 2.

i animowały życie kulturalne w poszczególnych miejscowościach. Rolę wydarzeń kulturalnych na skalę danej miejscowości pełniły np. próby chóru czy też spotkania chórzystów. Duchowni lub inne osoby związane z cerkwią (diakoni, psalmiści) starali się niejednokrotnie prowadzić działalność oświatową oraz pracę z dziećmi i młodzieżą, organizując chociażby choinki bożonarodzeniowe. Także w parafiach organizowano obchody pamięci T. Szewczenki, np. w Bereściu (pow. hrubieszowski) *panachyda* za duszę T. Szewczenki odbyła się 11 marca 1933 r. z udziałem około 100 osób. Miejscowy duchowny ks. Dymitr Maksymiuk wygłosił kazanie o życiu i zasługach T. Szewczenki dla narodu ukraińskiego⁶³. Z kolei w marcu 1934 r. w parafii prawosławnej w Tomaszowie odbyły się uroczystości ku czci T. Szewczenki, połączone z jubileuszem miejscowego duchownego o. Michała Boreckiego. Uroczysta akademія z udziałem posła Sergiusza Chruckiego odbyła się w sali tomaszowskiego bractwa cerkiewnego⁶⁴.

Od początku lat trzydziestych władze państwowe konsekwentnie uniemożliwiały prowadzenie legalnej ukraińskiej działalności wydawniczej na tym terenie, co się w zasadzie udało już w 1930 r. Ostatnim ukraińskim wydawnictwem periodycznym, które ukazało się oficjalnie na Chełmszczyźnie w okresie międzywojennym⁶⁵, była jednodniówka „Chołmskyj Hołos” («Холмський Голос» – „Głos Chełmski”), wydana w Chełmie z datą 21 września 1933 r. – w tradycyjne święto cerkiewne Narodzenia Bogarodzicy (*Preczysta*), szczególnie uroczyste obchodzone właśnie w Chełmie. Redaktorem odpowiedzialnym i wydawcą był Aleksander Rocznik. Jednodniówka zawierała artykuły poświęcone trudnym kwestiom życia ukraińskiego na Chełmszczyźnie⁶⁶. Wydawnictwo to było próbą ożywienia ukraińskiego życia narodowego na tym terenie. Jednodniówka została jednak skonfiskowana 18 października 1933 r. przez Starostwo Chełmskie, choć sam starosta spodziewał się, że sąd nie zatwierdzi tej konfiskaty⁶⁷. Jak stwierdzał sam starosta, powodem zajęcia jednodniówki było dążenie do sparaliżowania ukraińskiego życia narodowego⁶⁸.

Coraz większą rolę w ukraińskim życiu narodowym w latach trzydziestych odgrywała młoda inteligencja ukraińska, która zdobyła wykształcenie już w Polsce, oraz studenci ukraińscy pochodzący z tych terenów. Choć przeważnie przebywali oni stale poza Chełmszczyzną i Podlasiem ze względu na studia lub z

⁶³ APL, UWL WSP, sygn. 172, s. 155. Sprawozdania sytuacyjne wojewody lubelskiego za 1933 r.

⁶⁴ Учасник, *Холмщина відроджується. Подвійне свято в Томашеві*, „Діло” 1934, № 69 (za APL, UWL WSP, sygn. 587, s. 14, 17).

⁶⁵ Wg danych zawartych w wydawnictwach statystycznych od roku 1931 w woj. lubelskim nie wydano legalnie żadnego czasopisma w języku ukraińskim. Por. „Statystyka Polski”, seria B, zeszyt 3: *Statystyka druków 1931*, s. 22–23; zeszyt 21: *Statystyka druków 1932*, s. 25.

⁶⁶ APL, UWL WSP, sygn. 587, s. 5; „Холмський Голос”, 21 вересня 1933 р., с. 1–4.

⁶⁷ APL, UWL WSP, sygn. 587, s. 5.

⁶⁸ Zob. APL, UWL WSP, sygn. 587, s. 7.

uwagi na trudności ze znalezieniem tutaj pracy, jednak starali się wspomagać miejscowy ruch narodowy. Studenci przyjeżdżali z odczytami, organizowali czasem imprezy kulturalne czy też w grupach nieformalnych oddziaływali na miejscową młodzież w kierunku kształtowania ukraińskiej świadomości narodowej. Starali się również zainteresować środowiska ukraińskie w innych regionach sytuacją na Chełmszczyźnie i Podlasiu i zachęcić je do udzielenia pomocy. Na przykład w lutym 1936 r. w Warszawie na zebraniu Ukraińskiej Studenckiej Hromady pochodzący z Chełmszczyzny student Genadiusz Kotorowicz wygłosił odczyt „Z tamtej strony Bugu”, w którym przedstawił sytuację ukraińskiego ruchu narodowego na Chełmszczyźnie i Podlasiu oraz wezwał do udzielenia mu wsparcia⁶⁹.

Faktycznie jedyną organizacją ukraińską na Chełmszczyźnie i Podlasiu akceptowaną przez władze państwowe w latach trzydziestych był Ukraiński Komitet Centralny w Polsce (UCK), skupiający emigrantów ukraińskich z Ukrainy Nadnieceprzańskiej⁷⁰. Kilka jego oddziałów powstało na Chełmszczyźnie i Podlasiu Południowym w drugiej połowie lat dwudziestych i kontynuowało swą działalność także w latach trzydziestych. Oddziały UCK istniały w Chełmie, Rejowcu, Terespolu (skupiający także emigrantów z okolicznych wsi i z Białej Podlaskiej)⁷¹ oraz, być może, w Łobaczewie Dużym (gm. Kobylany, pow. biały)⁷². W Terespolu oddział UCK miał nawet swoją świetlicę – „Chatę Emigranta”. Oddziały UCK organizowały przedstawienia teatralne, uroczystości patriotyczne, choinki dla dzieci, przy oddziałach działały szkoły-przedszkola dla dzieci emigrantów oraz biblioteki. Działalność tych ośrodków generalnie ograniczała się jednak do środowiska emigrantów z Ukrainy Naddnieprzańskiej, choć w pewnym stopniu oddziaływała także na miejscową ludność ukraińską zamieszkałą w okolicznych miejscowościach⁷³.

Ukraińskie życie kulturalne toczyło się również w ramach organizacji polskich – czy to samorządowych, czy wiejskich, które organizowały, choć niezbyt często, imprezy kulturalne w języku ukraińskim lub dwujęzyczne. Zależało to

⁶⁹ APL, UWL WSP, sygn. 432, s. 84. Pismo MSW do WSP UWL z 27 II 1936 r.

⁷⁰ Szerzej o działalności tej organizacji: E. Wiszka, *Emigracja ukraińska w Polsce 1920–1939*, Toruń 2004.

⁷¹ *Ibid.*, s. 511–524; M. Szumiło, *Ukraińscy emigranci polityczni orientacji „petlurowskiej” w Chełmie i Rejowcu w okresie międzywojennym*, „Rocznik Chełmski” 2000, t. 6, s. 111–121; APL, UWL WSP, sygn. 443, s. 9. Pismo starosty chełmskiego do Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego UWL z 27 III 1933 r.; APL, UWL WSP, sygn. 175, s. 49. Sprawozdania sytuacyjne wojewody lubelskiego za 1934 r.

⁷² O oddziale tym nie wspomina w swej fundamentalnej pracy (*Emigracja ukraińska...*) E. Wiszka, natomiast wzmianka o nim jest w piśmie starosty powiatowego biały z 1933 r., por. APL, UWL WSP, sygn. 443, s. 7. Pismo starosty biały z 1933 r. do Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego UWL z 29 III 1933 r.

⁷³ Np. kółko dramatyczne działające przy oddziale UCK w Chełmie w 1930 r. wystąpiło z przedstawieniami teatralnymi w okolicach Chełma. E. Wiszka, *Emigracja ukraińska...*, s. 518.

w dużym stopniu od uwarunkowań lokalnych, od tego, czy osoby zaangażowane w ukraiński ruch narodowy posiadały odpowiednią pozycję w owych strukturach, a także od stosunku lokalnych decydentów i społeczności polskiej.

Należy przede wszystkim wskazać na Ochotnicze Straże Pożarne. Na przykład w latach 1932–1933 Ochotnicza Straż Pożarna w Brzeźnie (pow. chełmski) zorganizowała we własnej i okolicznych wsiach 7 dwujęzycznych przedstawień amatorskich⁷⁴. Także w pow. hrubieszowskim Straż Pożarna w Białopolu organizowała przedstawienia teatralne w języku ukraińskim i zabawy taneczne⁷⁵. Podobną działalność prowadziły również Koła Młodzieży Wiejskiej w miejscowościach z większością ukraińską, np. w pow. hrubieszowskim Koło Młodzieży Wiejskiej w Dziekanowie. W tej samej miejscowości sztukę teatralną w języku ukraińskim wystawiło miejscowe Ognisko Oświatowe⁷⁶.

Czasem odbywały się dwujęzyczne imprezy kulturalne organizowane w miejscowościach z większością ukraińską przez organa samorządowe lub urzędników, np. na organizowanej przez Komitet Obchodu 3 maja w Bereściu (pow. hrubieszowski) akademii okolicznościowej wystawiono sztukę w języku ukraińskim⁷⁷. Władze starały się zaangażować ludność ukraińską w polskie życie kulturalne. Organizacja imprez dwujęzycznych była czasem próbą neutralizowania występujących wśród tej ludności tendencji do organizowania odrębnych imprez ukraińskich. Jednak imprezy dwujęzyczne organizowane przez organizacje polskie lub organa samorządowe były wydarzeniami incydentalnymi.

Wobec zlikwidowania regionalnej ukraińskiej organizacji kulturalno-oświatowej, jaką było Towarzystwo „Ridna Chata”, dla całokształtu ukraińskiego życia narodowego na terenie Chełmszczyzny i Podlasia Południowego większego znaczenia nabrały kontakty z ukraińskimi organizacjami z innych regionów. Nie miały one dużej skali, jednak wobec braku innych możliwości rozwoju życia kulturalnego odgrywały istotną rolę. Przybierały różnorodne formy: od występów ukraińskich grup artystycznych, poprzez udział w imprezach kulturalnych w sąsiednich miejscowościach Galicji i Wołynia, po kontakty listowne.

Najszerze oddziaływanie miały występy na Chełmszczyźnie i Podlasiu profesjonalnych ukraińskich zespołów artystycznych, które czasem na ten teren przybywały. W styczniu 1933 r. tournée po pow. włodawskim odbył teatr ukraiński im. Mychajła Staryckiego, dając 11 przedstawień⁷⁸. W marcu 1932 r. występował w Chełmie ukraiński teatr z Wołynia, w styczniu 1933 r. „trupa

⁷⁴ APL, UWL WSP, sygn. 432, s. 50. Pismo p.o. naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego UWL do Wydziału Narodowościowego MSW z 10 I 1934 r.

⁷⁵ *Ibid.*, s. 43. Pismo starosty hrubieszowskiego do Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego UWL z 7 I 1934 r.

⁷⁶ *Ibid.*, s. 44.

⁷⁷ *Ibid.*, s. 43.

⁷⁸ *Ibid.*, s. 45. Pismo starosty włodawskiego do Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego UWL z 10 I 1934 r.

ukraińska dała szereg przedstawień rewiowych w języku ukraińskim”, w kwietniu tegoż roku zaś w tym mieście „występował chór ukraiński w liczbie około 40 osób, którego członkowie ubrani byli w stroje narodowe ukraińskie występowali jedynie z repertuarem pieśni narodowych w języku ukraińskim” (niestety nie wiemy, skąd pochodziły wspomniana trupa i chór)⁷⁹. Natomiast w listopadzie tegoż roku w Tomaszowie wystawiła przedstawienie trupa teatralna nieznanego nam z imienia Kozaka⁸⁰.

W grudniu 1934 r. i w styczniu 1935 r. w Zamościu, Tomaszowie, Tyszowcach oraz w Hrubieszowie występowała z przedstawieniami w języku ukraińskim trupa Anatola Kornileckiego. Jak stwierdzał starosta tomaszowski, „przedstawienia stały na poziomie artystycznym”⁸¹. Wiosną 1935 r. występował w Chełmie ukraiński teatr objazdowy Jana Ogrodnika⁸².

Szersze możliwości udziału w ukraińskim życiu kulturalnym miała ludność z terenów graniczących z Wołyniem i Galicją. Brała ona czasem udział w odbywających się tam ukraińskich imprezach kulturalnych⁸³. W uroczystościach „Święta Pracy ku czci Iwana Mazepy” w Sokalu 18 września 1932 r. brała np. udział 100-osobowa delegacja ludności ukraińskiej z gm. Dołhobyczów powiatu hrubieszowskiego⁸⁴. Również zespoły artystyczne z pogranicznych miejscowości Wołynia i Galicji występowały w miejscowościach południowej Chełmszczyzny. W 1933 r. w Kosmowie (pow. hrubieszowski) położonym przy granicy z Wołyniem dwukrotnie występowała z ukraińskimi przedstawieniami teatralnymi grupa Koła Młodzieży Wiejskiej z pobliskiego Cucniowa (pow. włodzimierski). W Hrubieszowie w styczniu 1934 r. wystąpił z kolei ludowy chór ukraiński z Uściługa (pow. włodzimierski)⁸⁵. Wydaje się jednak, że generalnie kontakty takie nie rozwijały się na większą skalę⁸⁶.

⁷⁹ *Ibid.*, s. 49–50. Pismo p.o. naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego UWL do Wydziału Narodowościowego MSW z 10 I 1934 r.

⁸⁰ *Ibid.*, s. 39. Pismo starosty tomaszowskiego do Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego UWL z 3 I 1934 r.

⁸¹ *Ibid.*, s. 68–70. Pisma starostów tomaszowskiego i hrubieszowskiego do UWL ze I 1935 r.

⁸² *Ibid.*, s. 58–59. Brudnopis pisma UWL do MSW z 12 III 1935 r.

⁸³ Piszą o tym w swoich wspomnieniach mieszkańcy przygranicznych miejscowości: A. Demuś ze wsi Pawłowice (pow. hrubieszowski) oraz W. Sawa z Uhrynowa (pow. sokalski). A. Демусь, *Культурний і політичний вплив Галичини...*, s. 14–15, 18; В. Сава, *Удома й на чужині*, Варшава 1995, s. 39.

⁸⁴ APL, UWL WSP, sygn. 169, s. 87, 89. Miesięczne sprawozdania sytuacyjne wojewody lubelskiego za 1932 r.; A. Демусь, *Культурний і політичний вплив Галичини...*, s. 18.

⁸⁵ APL, UWL WSP, sygn. 432, s. 43. Pismo starosty hrubieszowskiego do Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego UWL z 7 I 1934 r.

⁸⁶ Wydział Bezpieczeństwa Publicznego UWL stwierdzał w 1934 r.: „[...] ludność ukraińska zamieszkała na tut. terenie utrzymuje b. słaby kontakt z Ukraińcami z sąsiednich Województw, kształtując swe życie społeczno-polityczne zupełnie odrębnie”. *Ibid.*, s. 52. Pismo Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego UWL do Wydziału Narodowościowego MSW z 10 I 1934 r.

* * *

Pierwsza połowa lat trzydziestych XX w. była okresem, gdy nastąpiło wyraźne osłabienie zorganizowanego ukraińskiego życia kulturalnego na Chełmszczyźnie i Podlasiu Południowym. Było to wynikiem likwidacji Towarzystwa „Ridna Chata” oraz innych działań władz państwowych mających na celu osłabienie aktywności ruchu ukraińskiego i polonizację ludności ukraińskiej. W tym okresie władze państwowe w coraz większym stopniu ograniczały na terenie Chełmszczyzny i Podlasia Południowego wszelkie przejawy życia społecznego i kulturalnego o niepolskim charakterze⁸⁷. Starły się także minimalizować ukraińską działalność kulturalną i oświatową, chociaż oficjalnie temu zaprzeczano⁸⁸. Stopniowo likwidowano lub znacząco ograniczono kolejne przejawy ukraińskiego życia narodowego na tym terenie. Nie wprowadzano formalnych zakazów, ale wykorzystywano różnorodne metody dla likwidacji niepożądanych z punktu widzenia władz państwowych zjawisk, często pod pretekstem przeciwdziałania działalności antypaństwowej. Wpisywało się to w generalne założenia polityki narodowościowej państwa w okresie rządów pułkowników (1930–1935), gdy nastąpiło wyraźne zaostrzenie kursu wobec mniejszości⁸⁹. W przypadku społeczności ukraińskiej Chełmszczyzny i Podlasia Południowego skutki takiej polityki były szczególnie daleko idące.

Mimo istniejących ograniczeń ukraińskie życie kulturalne na Chełmszczyźnie i Podlasiu Południowym w pierwszej połowie czwartej dekady XX w. nadal funkcjonowało na różnorodnych płaszczyznach. Najmniej ograniczeniom ze strony władz podlegała ukraińska kultura tradycyjna, kultywowana w gronie rodzinnym i w lokalnych społecznościach, co ze swej natury było trudne do skontrolowania

⁸⁷ Za niebezpieczną uznano nawet działalność moskalofilskiego Towarzystwa im. Michała Kaczkowskiego, która chociaż przeciwdziałała budzeniu się ukraińskiej świadomości narodowej, sprzyjała jednak zachowaniu odrębności miejscowej ludności. Por. APL, UWL WSP, sygn. 175, s. 152, 265. Miesięczne sprawozdania sytuacyjne wojewody lubelskiego za 1934 r. Zresztą przedstawiciele administracji prezentowali dość słabą orientację, stwierdzając np., że czytelnie Towarzystwa im. M. Kaczkowskiego zakładała „grupka ukrajinofilów” [sic!].

⁸⁸ Na początku 1934 r. p.o. naczelnik Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego UWL pisał: „Zarzut, jakoby na terytorium tzw. Chełmszczyzny było zakazane urządzenie przedstawień teatralnych i koncertów w języku ukraińskim [...] z gruntu nie odpowiada rzeczywistości”. APL, UWL WSP, sygn. 432, s. 49. Pismo p.o. naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa Publicznego UWL do Wydziału Narodowościowego MSW z 10 I 1934 r.

⁸⁹ A. Chojnowski, *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921–1939*, Wrocław 1979, s. 155–161. W. T. Kulesza, oceniając program grupy pułkowników, stwierdzał, że „ich koncepcja polityki wobec mniejszości była bardzo prosta, żeby nie rzec uboga [...]. Wszyscy oni wierzyli w skuteczność działań typu administracyjnego. Stąd władze pomajowe świadomie rezygnowały z globalnych rozwiązań politycznych, a na przejawy rosnącego niezadowolenia mniejszości coraz częściej zaczynały reagować represjami”. W. T. Kulesza, *Koncepcje ideowo-polityczne...*, s. 153.

i ingerencji. Jednak i tu zaszły pewne zmiany, wynikające z asymilacyjnego oddziaływania polskiej szkoły i struktur państwowych, trwającego już kilkanaście lat. Zorganizowane ukraińskie życie kulturalne, będące wynikiem kształtowania się świadomości narodowej i czerpiące także ze skarbnicy nowoczesnej kultury narodowej, siłą rzeczy zostało bardziej ograniczone. Działacze ukraińscy wykorzystywali jednak istniejące możliwości do utrzymania jego funkcjonowania w stopniu, w jakim to było w nowych warunkach możliwe. Działania te miały żywiołowy charakter, a ich skala była odbiciem poziomu kształtowania się nowoczesnej ukraińskiej świadomości narodowej na tym terenie.

UKRAINIAN CULTURAL LIFE IN CHELM REGION AND IN SOUTHERN PODLASIE IN THE EARLY 1930s.

A special period in the history of Ukrainian cultural life in the Chełm region and in Southern Podlasie in the Second Republic was the first half of the 1930s. During that period the official side of Ukrainian cultural life in these regions was considerably restricted due to the tightening of the State's nationality policy from 1930. After the 1930 closing down of the Ridna Khata Society, which was the most important Ukrainian cultural institution in that region in the 1920s, the main centers of cultural life in the Ukrainian community were Ukrainian cooperatives. At the end of 1934 there were 75 Ukrainian cooperatives in that area. Apart from economic activities, they devoted much attention to culture: they ran choirs, libraries, theatrical groups, and organized celebrations of national holidays, as well as working with children. The natural centers of Ukrainian cultural life were also Orthodox parishes. Sometimes other attempts were made to organize Ukrainian cultural events or even to publish a Ukrainian periodical ("Kholms'kyi Holos") in 1933. During the first half of the 1930s the State authorities systematically eliminated all manifestations of Ukrainian national life in these regions, including cultural activities.